



KRÓTKOFALOWIEC POLSKI

nr 5 (520)/2008

ISSN 1230-9990

„Krótkofalowiec Polski” – organ prasowy
ZG PZK ukazuje się od 1928 roku
Wydawca ZG PZK
Druk: Wydawnictwo AVT Warszawa

Redaktor Naczelny
Wiesław Paszta SQ5ABG
sq5abg@tlen.pl

Polski Związek Krótkofalowców
Sekretariat ZG PZK
ul. Modrzewiowa 25, 85-635 Bydgoszcz
adres do korespondencji:
skr. poczt. 54, 85-613 Bydgoszcz 13
tel./fax 052 372 16 15,
e-mail: hqzpk@pzk.org.pl,
strona internetowa www.pzk.org.pl
Konto bankowe:
33 1440 1215 0000 0000 0195 0797
Centralne Biuro QSL – adres jw.
Prezydium ZG PZK

Prezes:
Piotr Skrzypczak SP2JMR
sp2jmr@pzk.org.pl
Wiceprezisi:
Ewa Kołodziejska SP1LOS
sp1los@pzk.org.pl
Tadeusz Pamięta SP9HQJ
Sekretarz generalny:
Bogdan Machowiak SP3IQ
sp3iq@pzk.org.pl
Skarbnik:
Aleksander Markiewicz SP2UKA

Główna Komisja Rewizyjna
Przewodniczący:
Maciej Kędziński SP9DQY
sp9dqy@pzk.org.pl
Członkowie GKR: Zdzisław Chyba SP3GIL,
Bogdan Trych SP9VJ,
Jarosław Dyś SP5CTD,
Marek Ruszczak SP5UAR

Inne funkcje przy ZG PZK
Award Manager:
Augustyn Wawrzynek SP6BOW
sp6bow@pzk.org.pl
ARDF Manager:
Krzysztof Słomczyński
SP5HS ardf@pzk.org.pl
IARU-MS Manager:
Jerzy Gierszewski SP3DBD
sp3dbd@poczta.onet.pl
IARU Liaison Officer:
Wiesław Wysocki SP2DX
sp2dx@chello.pl
Contest Manager
Kazimierz Drzewiecki
sp2fax@wp.pl
Manager-Koordinator ds. Łączności
Kryzysowej PZK (EmCom Manager)
Marek Garwoliński SQ2GXO
sq2gx0@gmail.com
VHF Manager:
Zdzisław Bieńkowski SP6LB
pkukf@pzk.org.pl
QTH Manager:
Grzegorz Krakowiak SP1THJ
qth@pzk.org.pl
Packet Radio Manager:
Marek Kuliński SP3AMO
sp3amo@pzk.org.pl
Manager OH PZK:
Andrzej Wawrzynkiewicz SP3TYC
sp3tyc@pzk.org.pl

Program TV o krótkofalowcach
„Krótkofalowcy Bis” www.videoexpres.pl

Od Redakcji

Bieżący numer przynosi skrócone sprawozdanie działań Prezydium ZG PZK, krótkie podsumowanie, jak się okazuje, przedostatniego przedjazdowego posiedzenia ZG PZK. Na uwagę zasługuje publikacja Zdzisława SP6LB o przestrzeganiu naszego bandplanu oraz bardzo ciekawa „Informacja z za oceanu”. Oby ta przestroga wpłynęła na często emocjonalne wypowiedzi zarówno na pasmach KF, jak i o zachowywaniu się niektórych krótkofalowców na naszych przemiennikach. Miłej lektury.

Yy 73 Wiesław SQ5ABG

Spojrzenie na kończącą się kadencję – czyli najważniejsze elementy działalności władz PZK w latach 2004–2008

Była to bardzo bogata w wydarzenia i bardzo burzliwa kadencja tzw. władz centralnych PZK, czyli prezydium.

W omawianym okresie realizowaliśmy postanowienia w tym uchwały XV Zjazdu PZK, a przede wszystkim zapisane w statucie cele działalności PZK. Z realizacją niektórych występowały pewne trudności. A to za sprawą bardzo zróżnicowanej aktywności społecznej w OT oraz ogromu trudności natury administracyjnej i prawnej, z którymi mamy na co dzień do czynienia. Dotyczy to zarówno spraw urzędowych, jak i sądowych w obronie naszego prawa do uprawiania krótkofalarstwa. Jednym z wyznaczników naszej rzeczywistości, aczkolwiek nie jedynym, jest ciągle, choć powoli, rosnąca liczba członków naszej organizacji. Obecnie jest nas ponad 3100, z czego prawie 3000 nadawców. Obecnie w wielu oddziałach widoczny jest napływ nowych członków i to zarówno młodzieży, jak i Kolegów, którzy wracają w nasze szeregi, nieraz po kilku latach nieobecności.

Bieżąca kadencja zaczęła się od Zjazdu Nadzwyczajnego PZK, który odbył się w Warszawie w dniu 20 listopada 2004 roku. Został zwołany w celu uchwalenia zmian w Statucie PZK, bez których sąd nie chciał nam przyznać statusu organizacji pożytku publicznego, czyli w skrócie OPP.

To był swoisty kamień milowy. Przypomnę tylko, że do 1990

roku PZK była tzw. organizacją wyższej użyteczności i z tym wiązało się określone miejsce na mapie społecznej naszego kraju. Zmiany ustrojowe zakończyły ten byt na zawsze. Zostaliśmy więc zwykłą organizacją hobbystyczną bez jakiegokolwiek wsparcia ze strony państwa, ale i bez praw do skutecznego zapewnienia warunków do rozwoju i uprawiania krótkofalarstwa.

Ten stan rzeczy postanowiliśmy zmienić, stąd propozycja do XV Zjazdu zawierająca odpowiednie zapisy w nowym Statucie PZK. Osobną kwestią był ów 1% odpisu od podatku, który w pewnym stopniu poprawia przychody w budżecie PZK, w tym OT PZK. Za ostatnie trzy lata kształtowały się one na poziomie 23000 (2004), 22000 (2005) oraz prawie 26000 (2006) złotych, z czego 80% jest do wykorzystania przez OT PZK.

Ustąpienie kol. SP9P spowodowało konieczność zmian organizacyjnych. Zgodnie ze Statutem PZK oraz wynikiem wyborów XV Zjazdu PZK kol. Wojtko zastąpił kol. Dariusz Mankiewicz SP2HQY, który wraz z kol. Ewą Kołodziejską SP1LOS zajął się sprawami organizacyjnymi. Od tego momentu przyspieszona została praca nad regulaminami wewnętrznymi, z których najistotniejsze zostały uchwalone w 2005 roku. Umożliwiło to wprowadzenie od początku roku 2006 pełnej księgowości dla całego PZK. Wprowadzenie było po-

przedzone zorganizowanym przez kol. Aleksandra Markiewicza SP2UKA, skarbnika PZK, szkoleniem skarbników OT PZK nieposiadających osobowości prawnej. Wprowadzenie księgowości opartej na jednolitej instrukcji i wzorach dokumentów nie obyło się bez problemów, głównie dotyczących terminowości składania sprawozdań.

Obecnie cały system funkcjonuje zadowalająco. Sporo pracy przybyło w sekretariacie PZK oraz w księgowości.

Również w roku 2005 konsultowaliśmy projekt nowelizacji Rozporządzeń Ministra Infrastruktury dotyczących Radiowej Służby Amatorskiej. W ich wyniku wprowadzono możliwość pracy na większej ilości pasm dla kat. C, czyli „Novis”. Takie działania służą przyciągnięciu nowych przyszłych krótkofalowców do naszego hobby.

Również w 2005 roku po wielu nieudanych próbach z poprzedniej kadencji udało się pozyskać dotację z MON i zorganizować pierwszy Obóz Szkoleniowy w Sportach Obronnych. Obóz trwał 2 tygodnie i zakończył się egzaminem. Przybyło nam ponad 40 nowych krótkofalowców. Łącznie w latach 2005–2007 podczas trzech obozów Świadectwa Operatorskie uzyskało ponad 110 młodych ludzi, a prawie 60 poznało tajniki amatorskiej radiolokacji sportowej (ARS). Z pewnością większość z nich

dołączy lub już dołączyła do naszej wielkiej krótkofalarskiej rodziny.

W październiku 2005 uczestniczyłem w Sympozjum Kompatybilności Elektromagnetycznej na Politechnice Łódzkiej z referatem na temat PLC. Moje wystąpienie spotkało się z szerokim odzewem wśród naukowców uczestniczących w EMC'05. Referat został w całości zamieszczony w materiałach po sympozjum. Między innymi w ten sposób PZK skutecznie broni prawa do uprawiania krótkofalarstwa, starając się likwidować biurokratyczne bariery wynikające z niedoskonałości prawa, a tam, gdzie to nie skutkuje, uzyskując korzystne dla nas wyroki sądowe. W tym przypadku nasza aktywność polega na trzymaniu ręki na pulsie wszędzie tam, gdzie dzieje się coś w temacie PLC.

Również w 2005 roku rozpoczęliśmy kolejną batalię o zmianę krzywdzących dla nas przepisów dotyczących ochrony środowiska. Jeszcze w poprzedniej kadencji rozpoczęliśmy starania o ich zmianę. Spotkań i konsultacji było wiele. W ciągu pięciu lat zdążyłem poznać osobiście trzech ministrów środowiska. Prace nad możliwą przez nas do zaakceptowania formą zapisów w stosownej ustawie oraz rozporządzeniach przeciągały się. W połowie 2006 r. punktem zwrotnym okazał się poniekąd desperacki krok całego środowiska polegający na wysyłaniu listów papierowych oraz elektronicznych na adres Ministerstwa Środowiska. To był nasz protest przeciwko traktowaniu nas na równi z komercyjnymi użytkownikami eteru. Pomyślną tego był kol. Bogdan SP3IQ. Protest spowodował natychmiastową reakcję ministra środowiska prof. Jana Szyszki i w ciągu trzech dni od jego rozpoczęcia odbyło się spotkanie naszej delegacji w składzie SP6RT, SP9MRO, SP6IEQ, SP2JMR z szefostwem ministerstwa. W konsekwencji zmieniło się nastawienie do nas w ministerstwie, a z czasem i przepisy. Tak, że w chwili obecnej nie ma już obowiązku składania operatów środowiskowych w urzędach oraz opomiarowywania naszych anten przez tzw. akredytowane laboratoria.

Kontakty zagraniczne

Kadencja rozpoczęła się od planowanego wcześniej spotkania z szefostwem DARC w czerwcu 2004 roku w Berlinie. Było to bezprecedensowe spotkanie poświęcone wymianie doświadczeń i poglądów na całokształt zagadnień dot. krótkofalarstwa. W spotkaniu uczestniczyli ze strony SP – kol. Krzysztof SP5HS, Wojtek SP9P, Bogdan SP3IQ i Piotr SP2JMR.

Na co dzień dzięki aktywności naszych przedstawicieli w IARU oraz członków prezydium jesteśmy właściwie reprezentowani na spotkaniach międzynarodowych i „hamfestach”, a także uczestniczymy w konferencjach I Regionu IARU, co pośrednio przyczynia się do utrzymania obecnie wykorzystywanych pasm amatorskich, ich rozszerzania (7,2 MHz) oraz otrzymywania nowych.

Tak jest na razie. Martwi jednakże fakt braku następców dla kolegów: Krzysztofa SP5HS, Wojtkę SP5FM, Zdzisława SP6LB i Wiesława SP2DX. Jest to z pewnością znak czasu, faktem jest jednak to, brakuje nam kolegów, których moglibyśmy obdarzyć zaufaniem i którzy powinni posiadać znajomość języków obcych i dobrze orientować się w naszych krótkofalarskich sprawach. Na dodatek powinni odznaczać się pewną dyspozycyjnością.

Obecnie jeszcze wszystko jest jak należy. W każdym razie polecam ten temat wszystkim, którzy mogą pomóc w jego przyszłościowym załatwieniu tzn. widzą swoją rolę jako konsultantów i reprezentantów PZK w IARU, a poprzez IARU także w ITU.

Sport

We współpracy z SPDX Klubem, PK UKF oraz z Klubem Radiolokacji Sportowej prowadzimy szeroką działalność sportową. Dotyczy to wszystkich dziedzin naszego hobby. Sukcesem jest powołanie z inicjatywy Bogdana SP3IQ Zespołu Contest Managera PZK pod wodzą kol. Kazika SP2FAX. Doprowadziło to do uporządkowania regulaminów, systemów logowania zawodów krajowych i organizowanych przez PZK zagranicznych. Regulaminy zawodów są także zgodne z ustaleniami ostatniej konferencji I Reg. IARU.

W działalności sportowej na uwagę zasługują sukcesy naszego

zespołu SN0HQ stanowiącego reprezentację SP w HF Championship oraz ogromna aktywność w dziedzinie Amatorskiej Radiolokacji Sportowej, czego wykładnią są organizowane w ostatnich dwóch latach Mi-strzostwa I Reg. IARU w ARDF –2006 młodzieżowe w Grudziądzu oraz seniorów w 2007 w Bydgoszczy.

Sukcesem była także akcja obchodów 75 lat SDX Contestu. Akcja organizowana wspólnie z SPDXC spowodowała zwiększone zainteresowanie SPDX Contestem oraz dyplomem jubileuszowym i trwała w sumie 15 dni.

Administracja

W bieżącej kadencji przybyło sporo całkiem nowych obowiązków wynikających ze zmiany statusu PZK, zmiany prawa, narzucone przez prawo terminy etc.

Cała ta skomplikowana sfera jest bardzo trudna do zrealizowania siłami działaczy pracujących kosztem swych rodzin, w ramach wolnego czasu, społecznie. To bez wątpienia zbiór najgorszych i najbardziej nie lubianych czynności w PZK. Wszyscy chcemy być krótkofalowcami, ale bez plików komputerowych i papierów organizacja społeczna niestety nie może funkcjonować. Duże problemy mieliśmy z np. z ewidencją członków, ale wspólnymi staraniami, przy życzliwej pomocy wielu kolegów, z wielu takich i podobnych kłopotów udało się w znacznym stopniu wybrnąć. Wszystko było wyjaśniane w szerokim gronie, a za zaistniałe sytuacje, w imieniu władz PZK, przeprosiłem zainteresowanych.

Zdarzył się również przypadek nieprzyjęcia bilansu za 2007 rok przez ZG PZK. Powodem były nieścisłości w księgowości PZK. Zostały one ujawnione w czasie kontroli GKR. Błędy i nieścisłości w materiałach źródłowych zostaną skorygowane i z pewnością w chwili otrzymania powyższego sprawozdania przez delegatów na XVI Zjazd większość z nich będzie zweryfikowana. Skutkiem tego jest zwołanie na 16 maja Nadzwyczajnego Posiedzenia ZG PZK.

Spotkał nas też smutny przypadek – Kol Ginter SP9ZW, reprezentujący klub SP9KRT, nadużył naszego zaufania. Sprawę na naszą korzyść, rozstrzygnął sąd.

Z innych spraw

Bardzo dobrze układa się nasza współpraca z najważniejszym dla nas urzędem, a mianowicie Urzędem Komunikacji Elektronicznej. Przejawia się ona w przywoływaniu PZK do konsultacji przy tworzeniu takich dokumentów jak „Strategia gospodarki częstotliwościowej” czy udostępnianie sali konferencyjnej urzędu na Posiedzenia ZG PZK.

Współpraca ta jest realizowana na wszystkich potrzebnych dla nas poziomach oraz we wszystkich ważnych dla PZK sprawach. Niestety w ostatnim okresie na skutek szeregu zdarzeń nasza pozycja w UKE uległa pewnym zmianom i to na niekorzyść. Czynimy jednakże wszystko, aby ten stan rzeczy poprawić.

Są sprawy, które wymagają załatwienia na różnych szczeblach w różnych urzędach. Do nich należy np. uzyskanie w ustawach czy chociażby w rozporządzeniach uregulowań prawnych zapisów sankcjonujących istnienie anten krótkofalarskich. To jest przed nami, ale przy obecnej strukturze i zasobach ludzkich PZK może to napotkać trudności. Tu potrzebny jest nawet lobbing w sejmie czy w Ministerstwie Infrastruktury.

Obecnie sprawy antenowe w wielu przypadkach zostają kierowane na drogę sądową. Na razie wszystkie one były wygrane przez krótkofalowców. Zawsze konieczna była pomoc prawna ze strony radcy prawnego PZK czy mojej jako prezesa. W jednej sprawie PZK przystąpiło jako strona. Sprawa kol. Adama SP6AKZ przeciwko uchwałom wspólnoty mieszkaniowej w Nysie skończyła się ostatecznie w Sądzie Okręgowym w Opolu prawomocnym wyrokiem korzystnym dla naszego kolegi. PZK nikogo ze swoich członków potrzebujących pomocy prawnej nie pozostawiło i dopóty, dopóki starczy mi sił, nie pozostawi.

W sprawach anten może być pomocna także zmiana w zapisach porozumienia z szefem OC kraju, które jest właśnie renegocjowane w MSWiA.

Przyciągnięciu młodych ludzi, czyli dzieci starszych oraz młodzieży do krótkofalarstwa, będzie służyła współpraca z MEN, której program jest przygotowany i powinien być

w najbliższym okresie wdrażany. Chodzi w skrócie o wejście z informacją o krótkofalarstwie do szkół ponadpodstawowych w ramach lekcji wychowawczych. To jest przed nimi.

Poważną sprawą, która od początku tej kadencji leżała nam na sercu – szczególnie wobec niestannych monitów GKR – było zagadnienie przeniesienia pracy organów związku na sprawną komunikację internetową wszystkich osób funkcyjnych.

Ma to olbrzymie znaczenie organizacyjne, przekładające się bezpośrednio na koszty działań

ności, nie wspominając o szybkości i skuteczności działania. Wdrożenie tej sprawy – to ważne zadanie dla Zjazdu Krajowego.

Niestety narzucona nam przez organ nadzoru forma podejmowania nawet najdrobniejszych decyzji wyłącznie na posiedzeniach plenarnych, konieczność zapraszania na te posiedzenia pełnych składów organów – generuje olbrzymie koszty, opóźnia pracę ZG.

Szukaliśmy wielu rozwiązań tego problemu. Duży krokiem w tym kierunku była inicjatywa kol. Jacka SP9IKF, który zorga-

nizował i po wielu zmaganiach udostępnił członkom ZG forum do wielotematycznych dyskusji i wymiany poglądów.

Tak powinien działać nasz Związek w przyszłości, tym bardziej że GKR, jako jedynemu z organów PZK udało się wdrożyć i szeroko stosować taką metodykę działań w tej kadencji.

Działanie poprzez szerokie kontakty internetowe naszej GKR udowodniło, jak podnosi to szybkość i skuteczność jej pracy. Prezydium otrzymywało z GKR na bieżąco olbrzymią ilość wniosków, drobnych inter-

wencji, podpowiedzi. Taki styl pracy był cenną inspiracją dla Prezydium i Sekretariatu – wymagał ciągłego trzymania ręki na pulsie, w naszym wspólnym interesie.

Kończąc, życzę wszystkim Czytelnikom „Krótkofalowca Polskiego” sukcesów i maksimum zadowolenia z uprawiania krótkofalarstwa, a Delegatom na XVI Zjazd PZK życzę także pomyślnych i bardzo owocnych obrad.

Vy 73!

Piotr SP2JMR prezes PZK

Posiedzenie ZG PZK



Posiedzenie ZG PZK 12.04.0

W dniu 12 kwietnia 2008 w sali konferencyjnej Urzędu Komunikacji Elektronicznej rozpoczęło się Posiedzenie ZG PZK. Posiedzenie rozpoczęło w drugim terminie tj o 10.30. W posiedzeniu na 38 członków ZG PZK obecnych było 30, co stanowi 79% ogółu, a więc frekwencja znakomita. Nieobecni byli członkowie ZG PZK z OT03, OT17, OT18, OT26, OT27, OT29, OT33 oraz skarbnik ZG PZK.

Miało to być ostatnie posiedzenie bieżącej kadencji Prezydium. Niestety, w wyniku nieprzyjęcia bilansu za rok 2007 i skierowania do poprawki księgowych materiałów źródłowych czeka nas jeszcze jedno Posiedzenie ZG PZK tuż przed XVI Zjazdem PZK. Będzie to Posiedzenie Nadzwyczajne i poświęcone tylko tematyce bilansu,

ponieważ Zarząd Główny PZK zobowiązał Prezydium ZG PZK do uporządkowania dokumentów finansowych zgodnie z zaleceniami GKR do dnia 27.04.2008 r. oraz zwołania na 16.05.2008 dodatkowego posiedzenia ZG PZK w celu przyjęcia sprawozdania finansowego za 2007 r.

W swoim krótkim wystąpieniu podziękowałem członkom ZG oraz Głównej Komisji Rewizyjnej za wspólne działanie dla dobra PZK a także GKR za ogromną pracę, wykonaną podczas bardzo szczegółowej kontroli sekretariatu i księgowości PZK. Większość zaleceń GKR dot. sekretariatu została wykonana, a sprawy księgowe są w trakcie pracowania.

W wyniku nieporozumienia i szeregu niedomówień pomiędzy pomysłodawcami, Zarządem WOT i Prezydium ZG PZK naj-

prawdopodobniej nie odbędzie się akcja dyplomowa pod nazwą „Polonia Restituta”. Informację o tym przedstawił kol. Marek SP5UAR, autor samego pomysłu.

Zarząd Główny zalecił Prezydium rozpoczęcie procedury likwidacyjnej OT 33.

ZG PZK zgodnie z § 20 pkt. 3a) oraz § 46 Statutu Polskiego Związku Krótkofalowców za potwierdzeniem powołania na wniosek komitetu założycielskiego klubu ogólnopolskiego pod nazwą „PGAC” PZK.

Zarząd Główny PZK na wniosek Managera OH PZK podjął uchwałę o nadaniu Złoty Odznak Honorowych PZK następującym kolegom:

56/Z SP1AAY Jerzemu Habercze, 57/Z SP9BCV Romanowi Hajdukowi, 58/Z SP9CUU Janowi Natichowi, 59/Z SP9IKN Wojciechowi Kalinowskiemu, 60/Z SP9KJ Jerzemu Szcześniakowi-Maszadro, 61/Z SP2JMR Piotrowi Skrzypczakowi.

Odnaki Honorowe PZK otrzymają kol.

1. SP5KP Krzysztof Patkowski – OH PZK Nr 726

2. SP8BAI Jacek Sieroń – OH PZK Nr 727
3. SP8GSC Krzysztof Szczucki – OH PZK Nr 728
4. SP8HKT Ryszard Nowakowski – OH PZK Nr 729
5. Młodzieżowy Dom Kultury w Lublinie – OH PZK Nr 730
6. SP8GHN Adam Kalinowski – OH PZK Nr 731
7. SP8RHO Zbigniew Wendycy – OH PZK Nr 732
8. SP1MHY Marek Funk – OH PZK Nr 733

Posiedzenie trwało do godz. 17.30, a zostało zorganizowane po raz kolejny w UKE, dzięki ogromnej przychylności kierownictwa urzędu, a także dzięki zaangażowaniu ze strony kol. Marka Ambroziaka SP5IYI, który sprawował opiekę nad nami.

Kończąc tę informację, pragnę podziękować wszystkim członkom ZG PZK, którzy głosowali na moją osobę, jako na beneficjenta ZOH PZK. Szczególnie zaś wnioskodawcy, kol. Zbyszkowi SP8AUP, prezesowi OT 35 PZK.

Piotr SP2JMR



Szkolenie w Akademii Obrony Narodowej MON



W okresie od 31 marca do 4 kwietnia br., jako przedstawiciel organizacji pozarządowej uczestniczyłem w tzw. wyższym kursie obronnym zorganizowanym przez Wydział Strategiczno-Obronny Akademii Obrony Narodowej MON w Warszawie – Rembertowie. Celem kursu było pogłębienie wiedzy z zakresu organizacji i funkcjonowania systemu obronnego i bezpieczeństwa RP w kontekście stanów nadzwyczajnych państwa, jak też w czasie pokoju. Dla informacji podaję, iż kurs ten realizowany jest dla trzech grup tj. parlamentarzystów, przedstawicieli administracji publicznej oraz organizacji pozarządowych. Poza przedstawicielem PZK, w kursie wzięli między innymi przedstawiciele takich organizacji jak LOK, PZMot, WOPR, ZNP, Fundacji byłych żołnierzy jednostek specjalnych „Grom” itd. Gwoli informacji należy również wspomnieć, iż na mocy zawartego w sierpniu 2000 roku porozumienia pomiędzy PZK a MON, w PZK realizowane są przedsięwzięcia o charakterze sportowo-obronnym takie jak

obozy szkoleniowe i zawody sportowe w ARS i stanowią one wypełnienie treści zawartego porozumienia. Jako przedstawiciel krótkofalowców, informowałem o wielu problemach nurtujących nasze środowisko np. o problemach antenowych, pomiarach urządzeń itp. Dawałem czytelny przekaz, iż skoro od naszego środowiska oczekuje się konkretnych działań na wypadek zagrożenia bezpieczeństwa powszechnego, to jednocześnie należy stwarzać warunki do ich realizacji. Stwierdzić jednak należy, iż AON jak również MON nie jest jednak właściwym adresem i podmiotem, który na dzień dzisiejszy mógłby wiele pomóc naszemu środowisku, ponieważ nie ma możliwości decyzyjnych. Zwracano uwagę na fakt, iż wydana 26 kwietnia 2007 roku ustawa o zarządzaniu kryzysowym nie spowodowała dotychczas wydania przepisów wykonawczych w postaci rozporządzeń właściwych ministrów, ale jest pierwszą próbą uporządkowania tego obszaru działalności państwa. Bo tak naprawdę, to system obronności państwa i zarządzania

kryzysowego dopiero się tworzy i daleko jeszcze do pełnej realizacji. Moje sugestie i wnioski, jak też oczekiwania całego środowiska krótkofalowców zostały skrzętnie zanotowane (podobne sugestie mieli przedstawiciele innych organizacji, których nie omijają różnego typu przeszkody) i zostaną przekazane do właściwych komisji sejmowych i ministrów. Upłynie jeszcze trochę czasu zanim stosowne zapisy w ustawach i rozporządzeniach usuną znane nam dziś bariery – choćby problem antenowy. W czasie szkolenia zwracano uwagę na szczególną przydatność środowiska krótkofalowców jako łączność alternatywna – zapasowa w sytuacji zagrożenia bezpieczeństwa powszechnego, podawano wiele przykładów. Działania naszego środowiska w czasie słynnej powodzi w dorzeczu Odry z 1997 roku, jak też w czasie pożaru lasów w rejonie Kuźni Raciborskiej głęboko utkwiły w powszechnej świadomości i stanowią mocny argument przydatności naszego środowiska w sytuacji zagrożenia bezpieczeństwa państwa lub

jego części. Prowadzący zajęcia wykładowcy – najczęściej z tytułami profesorskimi stwierdzali wprost, iż również przekażą swoje sugestie do stosownych władz, aby usuwano dotychczasowe bariery dla naszego środowiska, ponieważ nasza przydatność dla potrzeb bezpieczeństwa państwa jest niezwykle istotna. W czasie pobytu na szkoleniu przeprowadziłem wstępne rozmowy z obecnym na szkoleniu przedstawicielem Zarządu Głównego LOK – Włodzimierzem Melniukiem w sprawie podejmowania wspólnych działań o charakterze sportowo-obronnym. Również przedstawiciele Akademii Obrony Narodowej wyrazili żywe zainteresowanie działaniami sportowo-obronnymi naszego środowiska, wyrażając gotowość zorganizowania obozu szkoleniowego na wzór obozu w Choczewie zapewniając środki finansowe na ten cel. Tak więc PZK pozyskał kolejnego sojusznika obrony naszych krótkofalarskich interesów i należy wdroić w życie wstępne ustalenia.

wiceprezes PZK
Tadeusz SP9HQJ



Nowi członkowie Honorowi LKK

Nowymi członkami honorowymi Lwowskiego Klubu Krótkofalowców zostali:

9. kol. Wilhelm Wrona SP8AJC, nr leg 26,
10. kol. Henryk Zwolski SP9JPA, nr leg 27,

Serdecznie gratulujemy.

Inf. Wojtek SP8MI

SR5MM już działa

7 marca 2008 o godzinie 15.18 czasu lokalnego ruszył nasz przemiennik na paśmie 70 cm, czyli długo oczekiwany SR5MM.

Stanowią go dwa radiotelefony Kenwood TK-810, duplexer 6-komorowy, sterownik wg NHRC, zasilacz 13,8V/20 A i antena Diamond X-510, zainstalowana na wysokości ok. 20m nad ziemią.

Moc nadajnika przemiennika to ok. 5 W. Częstotliwość 438,950 MHz (nadajemy do niego oczy-

wiście 7,6 MHz niżej). Na razie żadne CTSS nie jest stosowane – otwieramy go samą nośną.

Po kilku dniach testów już w tym docelowym miejscu wróci „na warsztat” do drobnych korekt, a potem już będzie, miejmy nadzieję, długo i bezawaryjnie służył nam lokalnie i kolegom przejeżdżającym przez powiat Mińsk Mazowiecki.

Zasięg przewidywany od miejsca zainstalowania (Hufca

ZHP) czyli prawie z centrum Mińska:

ok. 5 km z radia ręcznego
ok. 15 km z anteny samochodowej

ok. 30 km z anteny stacjonarnej

Zapraszamy wszystkich Kolegów będących w zasięgu naszego przemiennika do jego testowania i używania. Zapraszamy na stronę: <http://www.sp5zbl.prv.pl>

Inf. Adam SP5ZRZ

Przestrzeganie bandplanu

Z dyskusji prowadzonej na wielu listach dyskusyjnych wynika, że niektórzy koledzy są, delikatnie to ujmując, niedoinformowani. Z tego powodu przekazuję kilka informacji dotyczących pozwoleń i zakresów częstotliwości, na których pracujemy, w charakterze konspektu.

1. Na pozwoleniu napisane jest: „Posiadacz pozwolenia jest obowiązany do ścisłego przestrzegania przepisów obowiązujących w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej”.
2. Przepisy mogą być krajowe (ustawy, rozporządzenia) i zagraniczne (np. RR ITU, postanowienia WRC, UE), a także niższej rangi, jak instrukcje, zalecenia (rekomendacje) IARU, itd.
3. Za zgodą polskiej administracji PZK został przyjęty do Międzynarodowej Unii Radioamatorskiej IARU jako członek Unii, przyjmując jednocześnie na siebie szereg obowiązków w stosunku do całej społeczności radioamatorskiej (krótkofalarskiej) w Polsce i jako jedyny jej reprezentant w stosunku do IARU jak i Administracji.
4. Społeczność radioamatorską tworzą wszyscy posiadacze

pozwoleń radioamatorskich, i chociaż tylko część z nich należy do PZK, to PZK swoim działaniem obejmuje wszystkich radioamatorów, a w szczególności w zakresie:

- a. Obrony posiadanych pasm amatorskich i warunków korzystania z nich.
 - b. Przepisów, uprawniających zainstalowanie i użytkowanie radiostacji amatorskiej.
 - c. Organizowania zawodów, konkurencji, spotkań, zjazdów, wydawania dyplomów.
 - d. Instalowania radiolatarni i przemienników.
5. IARU R1 nie jest urzędem. Co trzy lata spotykają się przedstawiciele wszystkich organizacji członkowskich IARU i na konferencjach dyskutują nad propozycjami, zgłoszonymi przez poszczególne kraje, a następnie na posiedzeniu plenarnym podejmują uchwały (rekomendacje). Poszczególne organizacje mają za zadanie upowszechnianie tych rekomendacji i dbanie o ich stosowanie. Jest to realizacja podstawowej zasady, że w ramach posiadanych pasm służba amatorska jest samoorganizującą się. Dlatego rekomendacje, będące przepisami w ra-

mach służby amatorskiej, są obowiązujące w każdym kraju chyba, że na konferencji zostanie zgłoszona niemożliwość stosowania któregoś przepisu. W przeciwnym przypadku powstałby chaos na pasmach i prowadzenie działalności krótkofalarskiej byłoby bardzo utrudnione.

6. Do przepisów przyjętych wspólnie na Konferencjach IARU należy między innymi tak zwany bandplan. Bez jego przestrzegania w krótkim czasie działalność w pasmach KF, UKF i mikrofalowych stałaby się zdecydowanie utrudniona a nawet niemożliwa. Są jeszcze inne ważne przepisy, ale ich nie poruszam.
7. W jaki sposób można kontrolować przestrzeganie bandplanu, podam na przykładzie pracy UKF Managera.
 - a. Bandplany są rozpowszechniane w postaci pisemnej (brozury), strony w Internecie (PZK, PK UKF) wraz z objaśnieniami i obowiązują wszystkich użytkowników pasm UKF.
 - b. Wnioskowanie o pozwolenie na przemiennik lub radiolatarnię wymaga uprzedniego uzgodnienia z koordynatorem

PZK. UKE nie zajmuje się uzgadnianiem kanałów w ramach przyznaných pasm i koordynacją sieci krajowej oraz uzgadnianiem z organizacjami krajów sąsiadujących (przepis IARU).

c. Właściciel przemiennika otrzymuje instrukcję opartą o przepisy krajowe i rekomendacje IARU.

d. W przypadku naruszania tych przepisów, a w szczególności prowadzenia nieprawidłowej łączności, właściciel przemiennika (operator odpowiedzialny) udziela upomnienia naruszającemu dobre obyczaje, a w przypadku uporczywego naruszania przepisów wkracza UKF manager PZK i wnioskuje do UKE o zawieszenie pozwolenia lub jego cofnięcie. W ten sposób kilka spraw było pomyślnie zakończonych, niezależnie od przynależności do PZK.

8. Obecnie, w związku z Konferencją IARU w Cavtat uzgadniane są w skali SP częstotliwości centrów aktywności na mikrofalach do 245 GHz.

**UKF manager PZK,
Zdzisław Bieńkowski SP6LB**

Informacje z za oceanu

FCC stosuje surowe kary za naruszanie przepisów w USA

W ostatnim liście ARRL (Vol 27, nr 10 z 14 marca 2008), wśród wielu ciekawych informacji dla członków, ARRL podaje komunikat Federalnej Komisji Komunikacyjnej (FCC) o ukaraniu Ronalda Mondgocka, posiadacza uprzedniej licencji dla stacji KA-3OMZ w klasie Novice.

W obszernym, 3-stronicowym opisie naruszeń przepisów FCC, obowiązujących w USA, zostało wykazane wybitne lekceważenie przez Ronalda przepisów dotyczących pracy stacji amatorskiej.

W lutym 2001 Mondgocek otrzymał notatkę ostrzegającą z powodu pracy w paśmie 75-metrowym, nieprzewidzianym dla posiadaczy licencji klasy Novice. Polecono mu zapoznanie się z przepisami komisji (FCC) w sprawie przeznaczenia częstotliwości w służbie amatorskiej.

W lipcu 2004 Mondgocek otrzymał od FCC – oddział w Fi-

ladelfii – wezwanie do złożenia wyjaśnień z powodu pracy na stacji bez podawania identyfikatora, stosowania w czasie łączności nieprzyzwoitych i wulgarnych słów i pracy na częstotliwościach nieprzeznaczonych dla licencji klasy Novice, w tym na częstotliwościach 146,55 MHz oraz 439,850 MHz. Następnie otrzymał w listopadzie 2004 ostrzeżenie z powodu nie udzielenia wyjaśnień na poprzednie wezwanie w ciągu 20 dni. Uprezdono go, że jeśli nie nadesłane wyjaśnień do 15 grudnia 2004, to wystawione zostanie żądanie zapłacenia kary pieniężnej. Jednocześnie powiadomiono, że jego licencja wygaśnie z dniem 14 grudnia 2005.

W dalszej części tego opisu wymienione są daty i stacje, z którymi prowadził łączności bez podawania znaku i przy użyciu wulgarnych słów.

W lutym 2006 powiadomiono Mondgocka, że jego wniosek

o przedłużenie licencji został odrzucony, z powodu nieudzielenia odpowiedzi na poprzednie wezwanie FCC. Wyznaczono ponownie termin 20-dniowy na ustosunkowanie się do tej decyzji.

W grudniu 2006 FCC, oddział w Filadelfii ponownie wysłał pisemne zapytanie z powodu stwierdzenia przez agenta FCC na drodze namiaru radiowego, że Mondgocek w okresie sierpień–październik 2006 ponownie pracował przez przemiennik na 147,560 MHz z Filadelfii, Pensylwania. FCC postawiło mu 11 szczegółowych pytań dotyczących jego pracy, żądając złożenia oświadczenia, podpisanego pod odpowiedzialnością karną, dając mu na to czas 20 dni.

W związku z brakiem odpowiedzi 15 sierpnia 2007 Komisja FCC w Filadelfii nałożyła na Mondgocka karę w wysokości \$10 000, za pracę na częstotliwościach 439,850 MHz i 147,560 MHz bez licencji. Mondgocek odpowiedział,

że nie kwestionuje ustaleń komisji, lecz stwierdził, że nie jest w stanie takiej kary zapłacić.

Po rozpatrzeniu odpowiedzi Mondgocka komisja, biorąc pod uwagę wszelkie okoliczności i po sprawdzeniu stanu majątkowego Mondgocka postanowiła zmniejszyć mu wysokość kary z \$10 000 na \$4 300.

Podając ten przykład do wiadomości naszym kolegom, apeluję o przestrzeganie ham spirit, przy pracy na przemiennikach, a w szczególności zachowanie kultury oraz o podawanie znaków wywoławczych w rozsądnych odstępach czasu (5 do 10 minut).

FCC w USA zaostrza zwalczanie nieprawidłowego używania przemienników

W ostatnim liście, ARRL (Vol 27, nr 14 z 11 kwietnia 2008) informuje o dalszym zaostrzeniu działań FCC w sprawach związanych z naruszaniem zasad pracy przez przemienniki. Specjalny

inspektor (rzecznik) w Wydziale Nadzorowania Spektrum FCC, Riley Hollingsworth, wysłał list ostrzegający do Edwarda Drone W0NYF w Sycamore Hills, Missouri, gdyż operatorzy odpowiedzialni przemienników K0STL, N0TYZ, W0FF i W0SRC zażądali na piśmie od Drone'a, aby zaprzestał pracować przez wymienione przemienniki z powodu naruszania regulaminu pracy. Rzecznik FCC Hollingsworth ostrzegł Drone'a na piśmie, lecz ten nie zastosował się do tego żądania i 31 marca 2008 pracował przez przemiennik K0STL. Skutkiem tego, Drone został

ostrzeżony, że FCC będzie inicjowało wprowadzenie urzędowego działania w stosunku do jego licencji, co może spowodować jej unieważnienie, karę pieniężną lub ograniczenie zakresu częstotliwości dopuszczonych w licencji dla W0NYF. Kara pieniężna mieści się zwykle w zakresie \$7 500 – \$10 000.

W liście tym opisany jest także drugi przypadek naruszania zasad pracy przez przemienniki.

Ten sam rzecznik FCC, Hollingsworth, rozpoczął postępowanie w stosunku do Davida Henry'ego W2DRH z Cuddebackville, informując go, że ope-

rator odpowiedzialny przemiennika K3TSA zażądał na piśmie zaprzestania przez W2DRH pracy przez przemiennik w wyniku niestosowania się do zasad (przepisów) pracy. Mimo tego, 13 lutego 2008 Henry W2DRH zaczął pracować przez przemiennik na zasadzie „stanu zagrożenia” (emergency), choć operatorzy odpowiedzialni i inni świadkowie stwierdzili, że nie było żadnego stanu zagrożenia. Skutkiem tego Henry został ostrzeżony, że FCC będzie inicjowało wprowadzenie urzędowego działania w stosunku do jego licencji, co może spowodować jej unieważ-

nienie, karę pieniężną lub ograniczenie zakresu częstotliwości dopuszczonych w licencji dla W2DRH. Inspektor FCC Hollingsworth przypomniał także, że licencja Henry'ego wygasa 21 kwietnia 2009 i że niezadowolony powyższej sprawy nie pozwoli na jej rutynowe przedłużenie.

Informując naszych UKF-owców o takich działaniach dyscyplinujących w USA, proszę o samokontrolę naszych użytkowników przemienników, tak aby operator odpowiedzialny nie był zmuszony do stawiania wniosków do UKE.

UKF Manager PZK

Warsztaty Ratowniczo-Medyczne

W dniach 8–9 marca 2008 w Hufcu Mazowsze odbyły się Warsztaty Ratowniczo-Medyczne. Ich celem była wymiana doświadczeń między harcerskimi grupami ratowniczo-medycznymi oraz doskonalenie umiejętności z zakresu działań poszukiwawczych i paramedycznych. Również Harcerski Klub Łączności SP5ZBL, działający przy Hufcu, wziął udział w tych

warsztatach. Zaprezentowaliśmy możliwości zapewnienia łączności w przypadku nagłej potrzeby działania grup w terenie. Zestawiliśmy klasyczną łączność foniczną na obszarze powiatu (radiotelefony UKF i nasz przemiennik SR5MM) oraz na obszarze kraju, a nawet dalej (radiostacja na fale krótkie).

Kluczowym punktem była multimedialna prezentacja zalet

systemu APRS przeprowadzona przez Grzegorza SQ5BAQ. Uczestnicy pokazu mieli możliwość obserwowania trasy przemieszczania się obiektów wyposażonych w terminale APRS. Nie mniej interesująca okazała się opowieść Radka SP5TVK o krótkofalarstwie. Wśród gości pojawili się krótkofalowcy z Warszawy, oraz jeden z założycieli klubu SP5ZBL – Paweł SP5IVC. Pra-

wie wszyscy członkowie naszego klubu wzięli aktywny udział w przygotowaniu i przeprowadzeniu tego pokazu. warsztatach. Zaprezentowaliśmy możliwości zapewnienia łączności w przypadku nagłej potrzeby działania w razie wystąpienia zagrożenia życia i mienia ludzkiego.

Inf. Adam SP5RZP

Walne zebranie OT10

Małopolskie Stowarzyszenie Krótkofalowców Oddział PZK w Krakowie 2 marca odbyło swoje kolejne zebranie sprawozdawczo-wyborcze. Miało ono podwójny charakter. Pierwszą okazją były obchody 80-lecia krakowskiego krótkofalarstwa. Uroczysta część rozpoczęła się punktualnie o godzinie 10 prezentacją, opracowaną przez Piotra SP9BWJ na temat historii krótkofalarstwa krakowskiego. Prelekcja była wspaniale przygotowana i wszyscy z wielkim zaciekawieniem jej wysłuchali, oglądając archiwalne zdjęcia na

ekranie. Ta część była również okazją do odznaczeń szesnastu kolegów, członków OT 10 Odznakami Honorowymi PZK, nadanymi Uchwałą ZG PZK z dnia 17 listopada 2007. W tej części uczestniczył przedstawiciel prezydenta Krakowa w randze dyrektora Wydziału Bezpieczeństwa i Ochrony Ludności. W tej części głos zabrali goście zebrania czyli przedstawiciel prezydenta dyrektor Antoni Nawrot oraz prezes ZG PZK, który wraz z przewodniczącym GKR kol. Maciejem SP9DQY reprezentowali ZG PZK.

Po krótkiej przerwie przystąpiono do części roboczej zebrania. Stwierdzono prawomocność obrad w II terminie. Na 117 członków OT 10 obecnych było 42, czyli 36% uprawnionych. Odczytane zostały sprawozdania ZO PZK nr 10 i OKR. Jednogłośnie udzielono absolutorium ustępującemu Zarządowi MSK OT PZK.

Osobnym akcentem sprawozdawczym było sprawozdanie z bardzo bogatej działalności Babiogórskiej Grupy Krótkofalowców, które przygotował i omówił kol. Stanisław SP9MRY. Mówiliśmy już na temat godnej naśladowania aktywności BGK z Makowa Podhalańskiego sporo i pisaliśmy o nich także w „Krótkofalowcu Polskim”.

Wybory przeprowadzono w trzech turach: do ZO, OKR oraz na delegatów na XVI Krajowy Zjazd PZK. Nowo wybrany ZO PZK jest identyczny z ustępującym, czyli w dalszym ciągu



prezesem OT 10 jest kol. Bożena SP9MAT, Jej prawą ręką kol. Piotr SP9BWJ. Również delegatami na Zjazd PZK zostali wybrani kol. Bożena SP9MAT oraz Piotr SP9BWJ.

Zebranie było bardzo dobrze zorganizowane. Odbywało się w siedzibie MSK przy ul. Basztowej 9 w Krakowie. Takie centralne położenie lokalu ma duże znaczenie zwłaszcza dla zamiejscowych członków OT 10 oraz dla gości spoza Krakowa. Tu należy się wielkie uznanie dla kol. Bożeny SP9MAT, długoletniego prezesa MSK OT10 PZK i jego członkom za determinację w utrzymaniu lokalu w tak prestiżowym miejscu.

Inf. Piotr SP2JRM



Bożena SP9MAT otwiera walne zebranie OT 10

Digi Mode w Lesznie

W dniu 29 marca, w leszczyńskim ratuszu odbyła się uroczystość z okazji 25-lecia emisji cyfrowych na ziemi leszczyńskiej, połączona z podsumowaniem krajowych zawodów digi mode organizowanych przez Leszczyński Klub Krótkofalowców SP3ZAH. Corocznie Leszno jest organizatorem zawodów digi mode w paśmie 1,8 MHz oraz RTTY, SSTV, PSK i HELIX na 80 metrach.

Rolę gospodarzy pełnili: prezydent miasta Leszno Tomasz Malepszy i prezes LKK Ryszard Grabowski SP3CUG. Uroczystość rozpoczęła się od uczczenia pamięci zmarłego w marcu br. Zenona Mielnika SP3VKE.

Prezes PZK Piotr Skrzypczak SP2JMR wręczył Złotą Honorową Odznakę PZK Janowi Żalikowi SP3AMZ z Pawłowic. Jest to pierwsza złota odznaka w regionie Leszno. OH PZK otrzymał także Leszczyński Klub Krótkofalowców. Oprócz zasług dla rozwoju krótkofalarstwa był jubileusz 40 lat SP3ZAH.

Dyplom uznania od ZG PZK otrzymał Mieczysław Falski z WZKiOL UM w Lesznie oraz Ryszard Grabowski SP3CUG, prezes SP3ZAH i bardzo zasłużony dla rozwoju digi mode krótkofalowiec.

Pamiątkowe dyplomy zostały wręczone przez Ryszarda SP3CUG weteranom w zakresie digi mode w Polsce i na Ziemi Leszczyńskiej: Bartoszewi SP3CAI, Mieczysławowi Czarnieckiemu SP3CMX z Gorzowa oraz Tomaszowi Tramowskiemu SP3MIN.

Obecni na uroczystości laureaci zawodów odebrali trofea. Prezes PZK wręczył gawronki za zajęcie pierwszych miejsc kolegom: Zbigniewowi SP2JNK oraz Jankowi SP3AMZ.

Zdobywcy pierwszych miejsc otrzymali także tytuły Mistrza

Polski digi, nadawane od lat przez Zarząd Główny PZK.

Prezes Poznańskiego Oddziału PZK Kazimierz Osiak SP3FLQ wręczył gawronki Jankowi SP3AMZ za II m. w zawodach SSTV. Sławek SQ2 LKM otrzymał gawronki ufundowany przez LKK-SP3ZAH.

Redakcja „Świat Radio” przyznała roczną prenumeratę miesięcznika kolegom: SP2JNK, SP3CUG, SP3OL, SP4CJA i SQ9AOR.

Natomiast wszyscy uczestnicy zawodów otrzymali dyplomy uczestnictwa wydane przez ZG PZK

Zawody z 3,5 MHz wchodziły w skład klasyfikacji generalnej, a zdobywca pierwszego miejsca Janek SP3AMZ otrzymał puchar prezydenta miasta.

Współorganizatorzy zawodów; Wydział Zarządzania Kryzysowego i Ochrony Ludności Urzędu Miasta Leszno i Wydział Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu byli sponsorami pucharu dla Damiana SP3OL i Ryszarda SP4CJA.

Roman Wojciechowski w imieniu dyrektora Wydziału BiZK WUW wręczył specjalną nagrodę koledze Jankowi SP3AMZ.

Uczestnicy leszczyńskiego spotkania otrzymali sponsorowaną przez urząd miasta broszurę „25-lecie emisji cyfrowych w Lesznie i regionie”, którego autorami są SP3CUG, SP3FFR, SP3FHT i SQ6NEM.

Główną Komisję Rewizyjną PZK reprezentował Zdzisław Chyba SP3GIL. W spotkaniu uczestniczył koordynator PR Marek Kuliński – prezes Oddziału Lubuskiego PZK, bardzo zasłużony dla rozwoju digi.

Prezydent miasta podziękował krótkofalowcom i Zarządowi



Nagroda i dyplomy dla Zbyszka SP2JNK



Uczestnicy spotkania

Głównemu PZK za wielkie zainteresowanie emisjami cyfrowymi – jednocześnie zadeklarował sponsorowanie kolejnej broszury, tym razem z okazji 30-lecia emisji cyfrowych w SP.

Ryszard SP3CUG podziękował Zarządowi Głównemu PZK za wieloletnie wsparcie dla organizatorów zawodów, uczestnikom za liczny udział w zawodach oraz Włodkowi SP3FFR za pomoc w organizacji imprezy.

Oficjalna część zawodów zakończona została fotografią na schodach ratusza.

W przerwie licznie zebrani goście mieli okazję do wejścia na taras widokowy leszczyńskiego Ratusza.

Ryszard SP3CUG

Leszczyńskie imprezy wydatnie wpływają na rozwój emisji cyfrowych w SP. Ich organizatorowi Ryszardowi SP3CUG, byłemu prezesowi PZK i wieloletniemu działaczowi PZK oraz ZHP, należy się za tę działalność najwyższe uznanie. Dzięki takim jak Ryszard działaczom, przybywa w SP nowych miłośników emisji cyfrowych w krótkofalarstwie. Szkoda tylko, że współpraca pomiędzy środowiskiem leszczyńskim a PKRVG jest realizowana w znikomym stopniu.

Piotr SP2JMR



Joannici, Celtowie i krótkofalowcy



Arek SP6OUJ w czasie CQ WPX Contestu

Już drugi rok z kolei krótkofalowcy Klubu SP6ZJP z Głubczyc wydadają dyplom „Szlakiem joannitów”. Okazją do tego jest

bogata historia ziemi powiatu głubczyckiego. Po raz pierwszy w tym roku został wydany dyplom „Szlakiem Celtów” i „Szlak Bursztynowy”. Od niedawna w naszym klubie kilka osób uzyskało licencję i trzy nowe znaki pojawiły się na pasmach. Są to (od lewej) Szymon SQ6LZM, Ewelina SQ6IUW i Krzysztof SQ6MNT. W czasie lata planujemy nadawanie z miejsc związanych z joannitami, Celtami i pracę z kilku zamków. Zapraszamy też do współpracy innych krótkofalowców, których interesuje historia i praca z terenowego QTH.

73! Arek SP6OUJ



od lewej: Szymon SQ6LZM, Ewelina SQ6IUW, Andrzej SWL, Arek SP6OUJ, Stefan SP6GHR, Zbyszek SP6CVB, Krzysztof SQ6MNT

Spotkanie w Puszczy Kozienickiej



Paweł SQ5LTL, Rafał SQ7BCZ, Darek SQ5VDR, Mariusz SQ7DUF w Puszczy Kozienickiej

1 marca br. w sercu Puszczy Kozienickiej odbyło się po raz pierwszy „Lokalne spotkanie”. Organizatorami tej imprezy byli kozienicki krótkofalowcy, a głównym jej inicjatorem – Paweł SQ5LTL.

Zapowiedź tego wydarzenia widniała na stronie internetowej.

Co prawda zimowa aura, która się wyjątkowo nasiliła tego dnia, próbowała pokrzyżować nieco plany, jednak nie udało się jej oziębic zapału przybyłych na spotkanie. Nawet deszcz i wiatr nie były takie straszne, bowiem polana przy Królewskich Źródłach jest idealnie przygotowana na takie niespodzianki. Rozłożyła wiatu z łatwością wszystkich pomieściła, było także ognisko, gorące kiełbaski oraz przeróżne trunki. Zbłąkanych kierowców

naprowadzała specjalnie w tym celu ustawiona stacja polowa, tak że zabłądzić się nie dało.

Osoby będące po raz pierwszy w tym miejscu, korzystały z możliwości spaceru ścieżką dydaktyczną do wspomnianych już Królewskich Źródeł, przy których podobno swoje pragnienie zaspakajał ongiś sam król Władysław Jagiełło.

Atmosfera całego spotkania była przednia. Przybyło 26 osób – w tym dwie przedstawicielki płci pięknej, co niezmiernie ucieszyło organizatorów, dając tym samym nadzieję na cykliczność imprezy. Zainteresowanych zapraszam do obejrzenia fotoreportażu na stronie: www.aprs.radom.pl

*inf. Paweł SQ5LTL
fot. Tomek SQ5DCP*

Silent Keys

SP9SDG s.k. Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 28 marca 2008 r. w wieku 51 lat odszedł od nas nagle nasz Kolega **Józef SP9SDG** z Czerwionki-Leszczyny. Kolega Józef SP9SDG był uosobieniem bezinteresowności i ofiarności, która nie szukała poklasku i zaszczytów.

Zawsze chętnie pomagał innym, nie zważając na trudności związane z podejmowaną przez Niego pomocą.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się w poniedziałek 31 marca 2008 r. w kościele parafii rzymskokatolickiej pw. św. Andrzeja Boboli w Leszczynach.

Jacek SQ9MDN

SP6GKW s.k. Andrzej SP6GCU poinformował, że tydzień temu zmarł Kolega **Janek SP6GKW**. Janek był w przeszłości członkiem OT-11 w Opolu.

Cześć Jego Pamięci.
Arek SP6OUJ

SP8TJD s.k. W dniu 9 kwietnia 2008 r. zmarł Kolega **Bogusław Wąsik SP8TJD**, członek Klubu SPARAS, uzdolniony konstruktor urządzeń i podzespołów radiowych. Pogrzeb odbył się 12.04.2008 r. o godz. 11.00 w Lesku

Wojciech SP8MI